

Sygn. akt: I C 1039/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Brzesku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Agata Gawłowska-Sobusiak
Protokolant:	Paulina Wąs

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2016 r. w Brzesku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. B., A. B. (1), A. S. (1)**

przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda J. B. kwotę 39 000,00 zł (trzydzieści dziewięć tysięcy złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 18 września 2015r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda A. B. (1) kwotę 39 000,00 zł (trzydzieści dziewięć tysięcy złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 18 września 2015r. do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda A. S. (1) kwotę 14 000,00 zł (czternaście tysięcy złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 20 października 2015r. do dnia zapłaty;

IV. oddala powództwa J. B., A. B. (1) i A. S. (1) w pozostałej części;

V. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda J. B. kwotę 2422,00 zł (dwa tysiące czterysta dwadzieścia dwa złote 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda A. B. (1) kwotę 2422,00 zł (dwa tysiące czterysta dwadzieścia dwa złote 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VII. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda A. S. (1) kwotę 803,00 zł (osiemset trzy złote 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VIII. nakazuje pobrać od powódki A. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Brzesku kwotę 500,00 zł (pięćset złotych 00/100) – ze świadczenia zasądzzonego na jej rzecz w pkt. III wyroku – tytułem brakującej opłaty sądowej od pozwu;

IX. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Brzesku kwotę 700,00 zł (siedemset złotych 00/100) tytułem brakującej opłaty sądowej od pozwu.

Sędzia

SR Agata Gawłowska – Sobusiak

Sygn. I C 1039/15

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Brzesku z dnia 29 marca 2016 r

Powodowie: J. B., A. B. (1) i A. S. (1) domagali się zasądzenia od strony pozwanej (...) Spółka Akcyjna w W. tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc następujących kwot:

- powódka J. B. - 69 000, 00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 18 września 2015r. do dnia zapłaty (sygn. akt I C 1039/15),

- powód A. B. (1) - 69 000, 00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 18 września 2015r. do dnia zapłaty (pierwotna sygn. akt I C 1040/15),

- powódka A. S. (1) - 24 000, 00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 20 października 2015r do dnia zapłaty (pierwotna sygn. akt I C 2/16).

Nadto powodowie domagali się zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wymienione sprawy zostały połączone do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia - pod sygn. akt IC 1039/15.

W uzasadnieniu pozwów powodowie podnieśli, że w dniu 17 maja 2000r. w Jadownikach P. K. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki A. (...) nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności i bezpiecznej prędkości podejmując w miejscu niedozwolonym manewr wyprzedzania wykonującego skręt w lewo samochodu marki F. (...) nr rej. (...) kierowanego przez P. B. (1), w wyniku czego zjechał na lewy pas jezdni, gdzie doprowadził do zderzenia obu pojazdów. P. B. (1) na skutek odniesionych obrażeń zmarł na miejscu zdarzeniu. T.. Sąd wyrokiem z dnia 10 listopada 2000 r sygn. akt II K 376/00 uznał P. K. za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 2 kk i skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania orzeczonej kary na okres próby wynoszący 3 lata. Wyrok ten został utrzymany w mocy przez Sąd Okręgowy w Tarnowie.

Powodowie podnieśli, że pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia P. K. ubezpieczony był z tytułu odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Wobec powyższego powodowie pismem z dnia 18 sierpnia 2015r. zgłosili stronie pozwanej roszczenia z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią syna (J. B., A. B. (1)) i brata (A. S. (1)), przy czym J. B. żądała kwoty 100 000, 00 zł, A. B. (1) - 100 000, 00 zł, a A. S. (1) – 30 000, 00 zł. Strona pozwana decyzją z dnia 7 września 2015 r uznała roszczenia powodów J. B. i A. B. (1) ale tylko do kwoty 11 000, 00 zł na rzecz każdego z nich, zaś decyzją z dnia 19 października 2015r. – powódki A. S. (1) do kwoty 6 000, 00 zł.

Powódka J. B. podniosła, że jej syn P. urodził się, gdy miała 20 lat, ale mimo tak młodego wieku bardzo cieszyła się z narodzin syna, opiekowała się nim najlepiej jak potrafiła. W okresie dorastania syna zawsze mogła liczyć na jego pomoc, darzyła go ogromnym zaufaniem. Podkreśliła, że dzień, w którym wydarzył się tragiczny wypadek, był najgorszym w jej życiu, jej życie po prostu straciło sens. Pomimo upływu czasu każde wspomnienie syna wywołuje u niej łzy. Nadal często odwiedza grób syna, rozmawia z nim, modli się za jego duszę i pali świeczkę.

Powód A. B. (1) podniósł, że był bardzo dumny z syna, który pomimo młodego wieku był bardzo pracowity i szybko się uczył. Cieszył się, gdy syn zawarł związek małżeński i gdy na świat przyszły wnuki. Podkreślił, że wiadomość o śmierci syna była dla niego ogromnym szokiem, tym bardziej, że udał się do szpitala z nadzieją, że ten żyje. Kiedy

poinformowano go o śmierci syna, musiał otrzymać środki uspakajające, płakał, czuł ogromny ból i bezsilność. Nadal odwiedza grób syna, nie może pogodzić się z jego stratą.

Powódka A. S. (1) podniosła, że w dniu śmierci brata miała 19 lat, była od niego młodsza o 4 lata z tego też względu w dzieciństwie spędzali ze sobą wiele czasu. Jako młodsza siostra zawsze mogła liczyć na wsparcie brata, który był wobec niej opiekuńczy, pilnował, aby w szkole nikt jej nie dokuczał. Po założeniu przez brata rodziny powódka często go odwiedzała i bawiła się z jego dziećmi. Powódka podkreśliła, że doskonale zapamiętała dzień, w którym zginął brat, albowiem przybiegła na miejsce wypadku i widziała jego zwłoki. Wiadomość o śmierci brata była dla niej szokiem, nie mogła uwierzyć w to co się stało. Pogrzeb brata pamięta jak przez mgłę, obecnie regularnie odwiedza jego grób, pamięta o najważniejszych datach z nim związanych, czuje tęsknotę.

Strona pozwany (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozwy wniosła o oddalenie powództw w całości i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew strona pozwana przyznała, że wypłaciła powodom J. B. i A. B. (1) kwoty po 11 000, 00 zł, a powódce A. S. (1) kwotę 6 000, 00 zł tytułem zadośćuczynienia z art. 448 kc w zw. z art. 24 §1 kc, odmawiając uznania i wypłaty w pozostałej części ich żądań zgłoszonych w postępowaniu likwidacyjnym. Strona pozwany podniosła, że powodowie nie zgłaszali żadnych roszczeń bezpośrednio po wypadku P. B. (1), a przecież właśnie wtedy odczuwanie skutków jego utraty było bez porównania silniejsze niż obecnie. W ocenie pozwanego żądanie zadośćuczynienia po 15 latach od wypadku jest wyłącznie dążeniem do poprawy sytuacji finansowej powodów, kosztem pozwanego. Dalej strona pozwana podniosła, że więzi emocjonalne łączące powodów z P. B. (1) przed jego śmiercią nie były tak silne jak te, które łączyły zmarłego z żoną i dziećmi. P. B. (1) przed śmiercią mieszkał z żoną i dwójką dzieci w Jadownikach. Nadto strona pozwana zarzuciła, że roszczenia dochodzone pozwem są rażąco wygórowane. Roszczenia przewidziane w art. 448 kc nie mogą stanowić źródła pozyskiwania środków finansowych czy być sposobem na zasadniczą zmianę poziomu życia członków rodziny zmarłego. Nie powinno dochodzić do sytuacji, w których zadośćuczynienie zasądzone na podstawie art. 448 kc na rzecz osób pośrednio poszkodowanych w wyniku wypadków komunikacyjnych, jest wyższe od tego, jakie uzyskują osoby bezpośrednio poszkodowane na podstawie art. 445 §1 kc.

Strona pozwany zaproponowała nadto, że jest skłonna zakończyć spór ugodą sądową, dopłacając na rzecz powodów J. B. i A. B. (1) kwoty po 9 000, 00 zł oraz na rzecz powódki A. S. (1) – kwotę 5 000, 00 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 maja 2000r. w miejscowości J. kierujący samochodem marki A. (...) o nr rej. (...) P. K. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności i bezpiecznej prędkości i podejmując w miejscu niedozwolonym, w obrębie skrzyżowania, manewr wyprzedzania wykonującego skręt w lewo samochodu marki F. (...) o nr rej. (...), kierowanego przez P. B. (1), w wyniku czego zjechał na lewy pas jezdni, gdzie doprowadził do zderzenia obu pojazdów, powodując u P. B. (1) obrażenia skutkujące jego śmiercią w miejscu zdarzenia.

T.. Sąd wyrokiem z dnia 10 listopada 2000r. sygn. akt II K 376/00 skazał P. K. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności

z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat. Sąd zasądził na rzecz pokrzywdzonej A. B. (2) (żony P. B. (1)) kwotę 6 000, 00 zł tytułem nawiązki za doznaną krzywdę. Sąd Okręgowy w Tarnowie – na skutek wniesionej apelacji – w wyroku z dnia 9 lutego 2001r. sygn. akt II Ka 16/01 podwyższył tylko zasądzoną nawiązkę do kwoty 8 000, 00 zł., a w pozostałym zakresie wyrok utrzymał w mocy.

Dowód:

- odpis wyroku SR w Brzesku z dnia 10 listopada 2000r. sygn. akt II K 376/00 – k.9-10, 20, 23, 80-81,

- odpis wyroku SO w Tarnowie z dnia 9 lutego 2001r. sygn. akt II Ka 16/01 – k. 33-34, 82-83,

- akta szkody nr (...), a szczególności zalegające tam wyroki karne – k. 53.

W dacie wypadku, jego sprawca P. K., miał zawartą ze stroną pozwaną umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Dowód:

- akta szkody nr (...), a szczególności zalegające tam potwierdzenie pokrycia ubezpieczeniowego – k. 53.

Przed wytoczeniem powództwa, pismem z dnia 18 sierpnia 2015 r powodowie zgłosili stronie pozwanej roszczenia z tytułu zadośćuczynienia za śmierć syna (J. B., A. B. (1)) oraz brata (A. S. (1)) żądając: J. B. – 100 000, 00 zł, A. B. (1) – 100 000, 00 zł, a A. S. (1) – 30 000, 00 zł. Strona pozwana po rozpoznaniu wniosku powodów, decyzją z dnia 7 września 2015 r przyznała powodom J. B. i A. B. (1) kwoty po 11 000, 00 zł, a decyzją z dnia 19 października 2015 r – powodce A. S. (1) kwotę 6 000, 00 zł z tego tytułu. Strona pozwana wskazała, że przyznane świadczenia są adekwatne do stopnia doznanej krzywdy z powodu naruszenia dobra osobistego, stanowią odpowiednią rekompensatę za doznane cierpienia po stracie osoby najbliższej.

Dowód:

- akta szkody nr (...), a szczególności zalegające tam zgłoszenie roszczeń z dnia 18 września 2015r., decyzja z dnia 7 września 2015r., decyzja z dnia 19 października 2015r. – k. 53,

- zgłoszenie z dnia 18 sierpnia 2015 r – k. 84,

- decyzja z dnia 19 października 2015 r – k. 85.

W tut. Sądzie toczy się postępowanie z powództwa A. S. (2) przeciwko stronie pozwanej pod sygn. akt I C 173/16, w którym żona zmarłego domaga się zadośćuczynienia za śmierć męża P. B. (1) w kwocie 50 000, 00 zł. Nadto z uzasadnienia pozwu wynika, że strona pozwana przyznała powodce zadośćuczynienie w kwocie 15 000, 00 zł.

Fakt znany Sądowi z urzędu.

Zmarły P. B. (1) był najstarszym synem J. B. i A. B. (1), miał siostrę A. i brata M.. P. B. (1) ukończył szkołę zawodową w zawodzie murarza- tynkarza, po czym rozpoczął pracę w firmie budowlanej. W wymienionej firmie osiągał zarobki rzędu 1 800, 00 zł brutto miesięcznie. Nadto w 1999r. pracował w Niemczech – także przed wypadkiem otrzymał ofertę pracy w Niemczech – wtedy jego zarobki mogły sięgać 5 000, 00 zł brutto miesięcznie.

W chwili wypadku P. B. (1) miał 22 lata, od trzech lat był żonaty z A. S. (2), z którą miał dwóch synów- 3-letniego wówczas P. i rocznego E.. Po zawarciu związku małżeńskiego, P. B. (1) wyprowadził się z domu rodzinnego i zamieszkał w domu teściów. P. B. (1) planował budowę własnego domu, było to jego marzeniem. W międzyczasie jego rodzice wybudowali nowy dom, a P. B. (1) pomagał im w jego w wykończeniu.

P. B. (1) niemal codziennie odwiedzał rodziców, wracając z pracy. Także w każdy weekend wraz ze swoją rodziną przyjeżdżał w odwiedziny do rodziców. W czasie tych spotkań cała rodzina wspólnie biesiadowała, często urządzała grilla, ognisko, zabawy z dziećmi.

Dowód:

- akta szkody nr (...), a szczególności zalegające tam oświadczenie A. B. (1), pisma pracodawcy z dn. 6 maja 2002r. i 17 grudnia 2001r. – k. 53,

- zeznania świadka M. B. – k. 61v-62,
- zeznania świadka A. S. (1) – k. 63,
- zeznania świadka A. B. (1) – k. 123v-124,
- zeznania świadka J. B. – k. 124v-125,
- przesłuchanie powoda J. B. – k. 125,
- przesłuchanie powoda A. B. (1) – k. 125v-126,
- przesłuchanie powoda A. S. (1) – k. 126.

Powódka J. B.- matka zmarłego P. B. (1) – ma obecnie 58 lat, a w chwili śmierci syna miała 42 lata.

Powódka zawsze mogła liczyć na pomoc ze strony swojego syna P.. Często pomagał on matce w pracach domowych takich jak: gotowanie, opieka nad młodszym rodzeństwem, przyniesienie drewna na opał czy wody.

J. B. o wypadku syna dowiedziała się telefonicznie i natychmiast wraz z mężem udała się do szpitala. Dopiero tam poinformowano ich, że syn zmarł na miejscu zdarzenia. Ta informacja była dla powódki szokiem, od razu otrzymała środki uspokajające.

Powódka nie brała udziału w organizacji pogrzebu, nie miała na to sił. Z pogrzebu pamięta jedynie moment otwarcia trumny, było to dla niej straszne przeżycie.

Przez pierwsze miesiące po śmierci syn, powódka nie mogła jeść ani spać. Niechętnie przyjmowała posiłki, do których była niekiedy przymuszana przez rodzinę, z tego powodu znacznie schudła. Powódka straciła energię do życia, nie czuła woli życia, zamknęła się w sobie. Rodzina miała z nią utrudniony kontakt, nie chciała z nikim rozmawiać, nie wychodziła z domu. W tym czasie opiekowała się nią córka - powódka A. S. (1). Powódka zaprzestała zażywania leków uspokajających ze względu na niskie ciśnienie. Po upływie 3 miesięcy od śmierci syna w zachowaniu powódka zaszła nieznaczna zmiana, co było wynikiem wizyty synowej i wnuków. Powódka zrozumiała, że właśnie dla wnuków musi dalej żyć. Od tego momentu zaczęła stopniowo więcej jeść, ale jeszcze w okresie jesieni 2000r. nie była w stanie pomagać mężowi w pracach polowych. Wigilię Bożego Narodzenia powódka przygotowywała już sama.

Z czasem powódka wróciła do normalnego funkcjonowania, jej stan zdrowia stopniowo poprawiał się, choć nadal ma problemu ze snem. Powódka nie zasięgała pomocy psychologicznej ani psychiatrycznej, zarówno bezpośrednio po śmierci syna, jak i w późniejszym okresie.

Powódka często rozmawia z wnukami na temat syna, a ich ojca, widzi, że odczuwają jego brak. Wspomina syna także w rozmowach z pozostałymi członkami rodziny. Powódka jest przekonana, że gdyby syn żył, to w dalszym ciągu służyłby jej pomocą, opiekowałby się rodzicami „na stare lata”. Powódka regularnie, co tydzień odwiedza grób syna.

Dowód:

- zeznania świadka M. B. – k. 61v-62,
- zeznania świadka A. S. (1) – k. 63,
- zeznania świadka A. B. (1) – k. 123v-124,
- przesłuchanie powoda J. B. – k. 125.

Powód A. B. (1)- ojciec zmarłego P. B. (1) – ma obecnie 62 lata, a chwili śmierci syna miał 46 lat, pracuje jako cieśla budowlany.

Powód widywał się z synem codziennie, pracowali razem w firmie budowlanej, przebywali także razem na wyjeździe zarobkowym w Niemczech w 1999r. P. B. (1) pomagał ojcu w budowie i wykończeniu nowego domu rodzinnego.

Powód o wypadku syna dowiedział się, podobnie jak żona, z informacji przekazanej telefonicznie, natomiast o jego śmierci już w szpitalu, gdzie także otrzymał środki uspokajające. Powód załatwiał wszystkie formalności związane z pogrzebem syna. Powód pamięta pogrzeb, najtrudniejszym momentem było dla niego otwarcie trumny. Bardzo przeżył widok syna, którego ciało po wypadku było w złym stanie.

Przez krótki okres po pogrzebie syna powód przyjmował środki uspokajające. Jeszcze przez około tydzień od pogrzebu nie chodził do pracy, przebywał na urlopie. Ponieważ jednak był jedynym żywicielem rodziny wrócił do pracy, gdzie otrzymał wsparcie od kolegów i szefa. Po śmierci syna powód stał się bardziej zamknięty w sobie, miał problemy ze snem. Nie korzystał jednak z pomocy psychiatrycznej ani psychologicznej. Od czasu śmierci syna zażywa leki na nadciśnienie, których wcześniej nie stosował, bierze także leki na uspokojenie, przepisywane przez lekarza rodzinnego.

Powód na grobie syna jest co najmniej raz w miesiącu. Często wspomina syna w rozmowach z rodziną.

Dowód:

- zeznania świadka M. B. – k. 61v-62,

- zeznania świadka A. S. (1) – k. 63,

- zeznania świadka J. B. – k. 124v-125,

- przesłuchanie powoda A. B. (1) – k. 125v-126.

Powódka A. S. (1)- młodsza o 3 lata siostra zmarłego P. B. (1) – ma obecnie 35 lat, zaś w chwili śmierci brata miała 19 lat i uczęszczała do technikum.

Powódka była bardzo zżyta z bratem. Ponieważ dom, w którym się wychowywali był nieduży, zajmowali wspólnie jeden pokój. Pomiędzy powódką a jej bratem P. zdarzały się drobne kłótnie, jednak zawsze mogła liczyć na jego pomoc, był wobec niej opiekuńczy.

Powódka o wypadku brata dowiedziała się będąc w domu, natychmiast udała się do bratowej, gdzie siostra bratowej poinformowała ją, że nikt nie przeżył wypadku. Powódka udała się na miejsce zdarzenia, tam widziała zwłoki brata.

Po śmierci brata, powódka pomagała matce w prowadzeniu domu, właściwie przejęła większość obowiązków z tym związanych, a także wspierała matkę psychicznie. Powódka nie zażywała leków uspokajających, nie leczyła się psychiatrycznie ani psychologicznie.

Obecnie powódka często wspomina brata, przypominają jej o nim jego dwaj synowie. Powódka na grób brata jeździ co tydzień.

Po śmierci brata powódka założyła własną rodzinę, w dalszym ciągu mieszka w domu rodzinnym, gdzie opiekuje się rodzicami.

Dowód:

- zeznania świadka A. B. (1) – k, 123v-124,

- zeznania świadka J. B. – k. 124v-125,

- przesłuchanie powoda A. S. (1) – k. 126.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dokumentów.

Dokumenty w postaci wyroków karnych, jako dokumenty urzędowe, korzystały z domniemania zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Z kolei pozostałe dokumenty, a to dokumenty zgromadzone w toku postępowania likwidacyjnego, jako dokumenty prywatne, korzystały z domniemania, że osoby które je podpisały złożyły zawarte w nich oświadczenia. Moc dowodowa tych dokumentów nie była kwestionowana.

Informację o toczącym się postępowaniu w sprawie o sygn. akt I C 173/16, z powództwa A. S. (2), Sąd powziął z urzędu.

Podstawą ustaleń Sądu były przede wszystkim zeznania świadków: M. B., A. S. (1), J. B., A. B. (1) oraz przesłuchanie powodów: J. B., A. B. (1) i A. S. (1).

W przedmiotowej sprawie zachodziło współuczestnictwo materialne niejednolite, tj. zwykłe. Powodowie zostali przesłuchani w podwójnym charakterze, tj. jako strony którymi są, w odniesieniu do faktów dotyczących ich roszczeń, oraz jako zawnioskowani świadkowie w zakresie faktów dotyczących pozostałych współuczestników (por. art. 260 kpc) . Powodowie jako świadkowie zostali przesłuchani pojedynczo, pod nieobecność pozostałych współuczestników.

Zeznania świadka M. B., jak i powodów w podwójnym charakterze, były spójne, logiczne i wzajemnie ze sobą korespondowały. Wymienione osoby przedstawiały stan mający miejsce przed i po wypadku. Nie wymagały dalszego dowodu twierdzenia powodów, że w wyniku śmierci P. B. (1) ich stan psychiczny pogorszył się, bo jest to normalne następstwo trudnych przeżyć. Powodowie nie wyolbrzymiali faktów mających miejsce tuż po wypadku, w okresie żałoby, jak i na chwilę obecną. Co więcej przyznali, że nie korzystali z pomocy psychologicznej ani psychiatrycznej. Należy podkreślić umiar powodów, ich twierdzenia co do tych faktów mieszczą się w granicach doświadczenia życiowego. Z powyższych względów Sąd uznał te zeznania za wiarygodne.

Sąd rozważył co następuje:

W przedmiotowej sprawie powodowie dochodzili od strony pozwanej roszczeń odszkodowawczych sensu largo w oparciu o umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza samochodu, którego ruch wywołał szkodę.

Wiadomym jest, że posiadacz samochodu obowiązany jest zawrzeć umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe

w związku z ruchem tego pojazdu, o czym stanowi art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2013r. Nr 392). Z umowy ubezpieczenia przysługuje odszkodowanie za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, jak stanowi art. 34 ust. 1 cyt. ustawy. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego samochodem, o czym mówi dalej art. 36 ust. 1 cyt. ustawy. Należy dodać, że odpowiedzialność cywilna posiadacza samochodu za szkody spowodowane jego ruchem jest oparta na zasadzie ryzyka, co wynika z art. 436 kc. Natomiast kierujący samochodem, który nie jest jego posiadaczem, odpowiada wobec poszkodowanego na zasadzie winy, tj. na podstawie art. 415 kc. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego naruszenie przepisów prawa o ruchu drogowym przesądza o winie po stronie kierującego.

Nadto w dniu 3 sierpnia 2008 r. wszedł w życie art. 446 § 4 kc, który stanowi, że jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia spowodowanego ruchem samochodu nastąpiła śmierć poszkodowanego, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego – od zobowiązanego do naprawienia szkody – odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Należy jednak podkreślić, że z dniem 28 grudnia 1996 r. znowelizowano art. 448 kc, który stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę

tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Cytowany przepis znajduje zastosowanie do naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego, chyba że w kc lub innych ustawach określone zostały szczególne reguły dotyczące naruszeń poszczególnych dóbr osobistych.

Wobec powyższego kontrowersję wywołała kwestia, czy znowelizowany art. 448 kc może stanowić podstawę do przyznania osobom najbliższym zmarłego zadośćuczynienia za krzywdę przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c, tj. przed dniem 3 sierpnia 2008 r.. Rozstrzygnięcie tego sporu wymagało określenia dobra osobistego naruszonego przez sprawcę śmierci osoby bliskiej. Odstępując od ujmowania krzywdy jako cierpienia spowodowanego stratą osoby bliskiej,

w nowszym orzecznictwie przyjęto koncepcję odrębnego dobra osobistego w postaci szczególnej emocjonalnej więzi rodzinnej łączącej bliskie osoby, podlegającego ochronie na podstawie art. 23, art. 24 i art. 448 kc.

Obecnie doktryna i judykatura są zgodne, że unormowanie zawarte w art. 446 § 4 kc jest tożsame z unormowaniem z art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc, zaś to co je odróżnia, to możliwość zastosowania, z uwagi na umiejscowienia wypadku na osi czasu. **Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 kc, gdy śmierć nastąpiła na skutek wypadku, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r, zaś na podstawie art. 446 § 4 kc – po dniu 3 sierpnia 2008 r.** Wprowadzenie art. 446 § 4 kc wprowadziło jedynie zmiany w sposobie realizacji roszczenia (por.: uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, z. B, poz. 42 i z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1, poz. 10 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010, z. C, poz. 91, z dnia 25 maja 2011, II CSK 537/10, z dnia 10 listopada 2010 r., z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10 i z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11).

Przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 448 k.c. jest bezprawne i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (por.: wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 12 grudnia 2002 r. V CKN 1581/2000). Przyjęcie takiego stanowiska oznacza, że podstawą zasądzenia odpowiedniej sumy zadośćuczynienia będzie każde zawinione działanie sprawcy, a więc zarówno w wypadku winy umyślnej, jak i winy nieumyślnej.

W przedmiotowej sprawie sprawca wypadku został uznany winnym tego, że nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności i bezpiecznej prędkości i podejmując w miejscu niedozwolonym w obrębie skrzyżowania manewr wyprzedzania wykonującego skręt w lewo samochodu kierowanego przez P. B. (1), w wyniku czego zjechał na lewy pas jezdni, gdzie doprowadził do zderzenia obu pojazdów, czego skutkiem była śmierć P. B. (1).

Zatem w przedmiotowej sprawie wykazane zostało, że sprawca wypadku poprzez swoje zawinione zachowanie doprowadził do śmierci P. B. (2), czym naruszył dobra osobiste powodów, o których poniżej. Wszystkie te okoliczności potwierdzają zasadność żądania powodów, co do zasady, tym bardziej, że strona pozwana wypłaciła już na rzecz powodów J. B. i A. B. (1) tytułem zadośćuczynienia kwoty po 11 000, 00 zł oraz na rzecz A. S. (1) kwotę 6 000, 00 zł.

Oceniając wysokość żądań powodów wskazać należy, iż utrata osoby bliskiej nie podlega żadnej wycenie. Nie ma żadnych mierników, które pozwoliłyby ocenić wartość cierpienia powodów po śmierci syna czy brata. Zwłaszcza w sytuacji, kiedy ta śmierć jest nagła i nieprzewidziana. Mimo tego, że krzywda z powodu cierpienia wywołanego śmiercią osoby najbliższej ma ze swej istoty charakter niewymierny, przepis art. 448 kc wyraźnie zastrzega, że kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być odpowiednia, nie wskazując żadnych dalszych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia. Oceny w tym zakresie dokonuje Sąd,

w granicach przyznanej swobody sędziowskiej, rozważając indywidualne, szczególne okoliczności konkretnego przypadku, kierując się kompensacyjną funkcją instytucji zadośćuczynienia. Sąd korzysta zatem z daleko idącej swobody, niemniej jednak nie może to być suma rażąco odbiegająca od tych zasądzanych w analogicznych przypadkach (por. orzeczenie SN z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, Lex nr 50884).

Należy podkreślić, że krzywda i cierpienie rodziców po śmierci dziecka są ogromne i nie można ich przeliczyć na żadną wartość pieniężną, podobnie jak krzywdy i cierpienia po śmierci brata. Zadośćuczynienie za taką krzywdę jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się tej krzywdy inaczej naprawić. Życie ludzkie jest wartością bezcenną. Tym samym zadośćuczynienie za krzywdę w postaci pozbawienia życia osoby najbliższej dla powodów nie może być niskie, bo doprowadziłoby do deprecjacji wartości życia ludzkiego. Zadośćuczynienie ma bowiem przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Skromny poziom życia danego środowiska, czy danej rodziny, nie może mieć znaczenia podczas ustalania wysokości zadośćuczynienia za cierpienie spowodowane śmiercią bliskiej osoby (por. wyrok SN z dnia 3 czerwca 2011 sygn. III CSK 279/2010). Jednocześnie kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia przyznanego na podstawie art. 448 kc spełniają kwoty niższe niż te zasądzone na rzecz poszkodowanych na podstawie art. 445 § 1 kc. Kompensacja szkody w tym wypadku, nie dotyczy bowiem osoby, która bezpośrednio uczestniczyła w zdarzeniu, lecz osoby jej bliskiej, zatem już z tego względu katalog niematerialnych skutków zdarzenia jest węższy, nie obejmuje bowiem przykładowo takich kryteriów, jak rozmiar bólu i cierpienia fizycznego związanych z utratą zdrowia, i koncentruje się przede wszystkim na kwestii odczuć psychicznych osoby bliskiej zmarłemu. Innymi słowy wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach.

Kryteria jakimi powinien się kierować Sąd określając kwotę zadośćuczynienia formułowane są na tle orzecznictwa i mają uwzględniać przede wszystkim rozmiar krzywdy spowodowanej śmiercią osoby najbliższej, na który składają się: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), rola w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, leczenie doznanej traumy, konsekwencje, jakie w życiu osoby najbliższej spowodowała ta śmierć, sposób adaptacji w środowisku w zmienionej dla tych osób rzeczywistości. Te okoliczności mają bezpośredni wpływ na wysokość ustalanego zadośćuczynienia (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/2010, Lex nr 898254, SN z dnia 10 maja 2012r. IV CSK 416/11, Lex 1212823).

Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy, z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, iż powodowie byli bardzo związani emocjonalnie ze zmarłym tragicznie na skutek wypadku - P. B. (1). Ta śmierć była zdarzeniem nieoczekiwanym, tragicznym i bardzo dotkliwym w skutkach dla całej rodziny, w tym również dla powodów. Zdarzenie to zmieniło strukturę rodziny, pozbawiając życia jednego z jej członków, wywołało silne, przykre emocje. P. B. (1) zginął tragicznie w wypadku w wieku 22 lat, był najstarszym synem powodów J. i A. B. (1). Do czasu zawarcia związku małżeńskiego mieszkał z rodzicami w domu rodzinnym, później prawie codziennie przyjeżdżał do domu, pomagał rodzicom.

Śmierć syna była dla powodów J. B. i A. B. (1) wielkim przeżyciem, był to wstrząs, powodowie odczuwali ból, żal, tym bardziej, że wiązali ze zmarłym synem przyszłość, liczyli na to, że syn wybuduje dom niedaleko nich i zaopiekuje się nimi na starość. Powodowie byli bardzo dumni ze swojego syna, który mimo młodego wieku założył rodzinę, radził sobie w życiu. Relacje pomiędzy zmarłym a rodzicami były bardzo dobre, razem spędzali święta i inne uroczystości rodzinne. P. B. (1) zginął w wieku 22 lat, a śmierć młodego człowieka zawsze jest odczuwana przez bliskich, w szczególności przez rodziców, jako szczególnie dotkliwa i dramatyczna, jako zdarzenie sprzeczne z naturalnym porządkiem rzeczy. Po śmierci syna powodowie zażywali leki uspokajające. Powódka J. B. podupadła także na zdrowiu fizycznym, nie przyjmowała pokarmów, taki stan utrzymywał się u niej przez kilka miesięcy. Powód A. B. (1) nie okazywał emocji na zewnątrz, ale dusił je w sobie, jako jedyny żywiciel rodziny nie mógł pozwolić sobie na załamanie. Z czasem, w wyniku tych doświadczeń pogłębiły się jego dolegliwości związane z ciśnieniem. Powodowie do tej pory nie uporali się ze stratą, odwiedzają grób syna, cały czas powracają wspomnieniami do jego śmierci, najtrudniej przeżyć im święta, podczas których niezmiennie odczuwają jego brak. Mimo, że upływ czasu częściowo złagodził cierpienie związane z utratą syna, jednak nadal nie mogą się z tym faktem pogodzić.

Także powódka A. S. (1) w związku ze śmiercią brata doświadczyła takich odczuć jak ból, rozpacz, jest to naturalna reakcja w przypadku utraty osoby bliskiej. Powódka wraz z bratem P. tworzyła zgodne i kochające się rodzeństwo. Po

założeniu przez brata rodziny często się go odwiedzała, bawiła się z bratankami. Okres po śmierci brata był dla powódki szczególnie ciężki, biorąc pod uwagę, że jako młoda jeszcze osoba, ucząca się, musiała przejąć opiekę nad matką, która przez pierwsze miesiące całkowicie nie potrafiła poradzić sobie ze śmiercią syna. Zaistniała sytuacja wymusiła na A. S. (1) postawę, w której musiała skoncentrować się pełnieniu obowiązków domowych zarezerwowanych do tej pory w większości dla matki. To wszystko niejako zepchnęło na drugi plan odczuwane przez nią cierpienie. O ile jednak liczne obowiązki nie pozwalały powódce na bierność w codziennym życiu, to przeżywała ona żalobę w nie mniej bolesny sposób, łzy i rozpacz pojawiały się w nocy. Powódka do dzisiaj odczuwa pustkę, jaka nastąpiła wraz ze śmiercią brata, regularnie odwiedza jego grób.

Należy jednak przyznać rację stronie pozwanej, że dla określenia wysokości zadośćuczynienia nie jest obojętny upływ czasu od momentu naruszenia dóbr osobistych (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 3 kwietnia 2014r., I ACa 139/14, LEX nr 1554696). W przedmiotowej sprawie między wypadkiem, w wyniku którego śmierć poniósł P. B. (1), a wniesieniem pozwu minęło 15 lat. W przypadku powódki A. S. (1), Sąd musiał mieć na uwadze także to, że śmierć brata nie spowodowała dezorganizacji jej życia, nie wpłynęła na dalsze plany życiowe powódki. Co prawda w chwili wypadku powódka nie miała własnej rodziny, ale związana była już wtedy z mężczyzną, z którym następnie zawarła związek małżeński i założyła rodzinę. Niewątpliwie taka zmiana w życiu powódki wpłynęła także na pozostałych powodów, którzy z natury rzeczy skoncentrowali swoje działania wokół dwójki swoich pozostałych dzieci i ich rodzin. Jest rzeczą naturalną, że wraz z upływem czasu ujemne doznania osób dorosłych związanych ze śmiercią osoby bliskiej ulegają osłabieniu.

Nie bez znaczenia jest również to, że żadne z powodów nie korzystało po śmierci P. B. (1) ze wsparcia psychologicznego czy psychiatrycznego, co wskazuje, że naturalna w takiej sytuacji żaloba przebiegła u nich w sposób niepowikłany, bez patologii.

Ponadto, w tut. Sądzie toczy się aktualnie sprawa z powództwa A. S. (2), wdowy po zmarłym P. B. (1), która domaga się zasądzenia od strony pozwanej kwoty 50 000, 00 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć męża, oprócz przyznanej już kwoty 15 000, 00 zł, czyli łącznie 65 000, 00 zł. Skoro zatem żona, jako osoba najbliższa, dochodzi kwoty niższej niż rodzice zmarłego, Sąd również z tego względu nie mógł przyznać powodom J. B. i A. B. (1) żądanych kwot łącznie po 80 000, 00 zł. Nie można przecież uznać, że rodzice i siostra ponieśli krzywdę większą niż żona, która pozostała z dwójką małych dzieci.

Z powyższych względów Sąd uznał, że zasadne i adekwatne do rozmiaru krzywdy i cierpienie powodów za zerwania więzi rodzinnych poprzez śmierć P. B. (1), a jednocześnie uwzględniające stosunki społeczno- ekonomiczne, będą następujące kwoty zadośćuczynienia: dla rodziców zmarłego J. B. i A. B. (1) po 50 000, 00 zł, a dla siostry zmarłego A. S. (1) – 20 000, 00 zł.

Należy zaznaczyć, że kwoty zadośćuczynienia za śmierć dziecka i rodzeństwa w takie wysokości jak powyżej są przyznane przez Sądy z apelacji (...) w innych podobnych sprawach (por. sprawy tut. Sądu sygn. I C 124/13 – akta Sądu Okręgowego w Tarnowie sygn. I Ca 51/15; I C 829/14 – I Ca 57/15, I C 695/14 – I Ca 341/15).

Reasumując, Sąd zasądził na rzecz powódki J. B. kwotę 39 000, 00 zł (50 000, 00 zł – 11 000, 00 zł już wypłaconych), na rzecz powoda A. B. (1) kwotę 39 000, 00 zł (50 000, 00 zł – 11 000, 00 zł już wypłaconych), a na rzecz powódki A. S. (1) kwotę 14 000, 00 zł (20 000, 00 zł – 6 000, 00 zł już wypłaconych).

Odsetki za opóźnienie Sąd zasądził na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc. Zgodnie z art. 817 kc ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Skoro powodowie zgłosili swoje roszczenia stronie pozwanej pismem z dnia 18 sierpnia 2015 r, to odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie należało przyznać od dnia 18 września 2015 r, przy czym powódka A. S. (1) żądała odsetek dopiero do dnia wydania decyzji dotyczącej przyznania częściowego zadośćuczynienia z dnia 20 października 2015 r.

W tym stanie rzeczy na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w sentencji.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielania kosztów wyrażoną w art. 100 kpc.

Powódka J. B. wygrała proces w 56, 52%, a na poniesione przez nią koszty składają się: opłata sądowa od pozwu – 3 450, 00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika liczone według stawki minimalnej – 3 600, 00 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17, 00 zł, łącznie 7 067, 00 zł. Zatem powódka winna otrzymać zwrot 56, 52% z kwoty 7 067, 00 zł, czyli 3 994, 26 zł.

Jednocześnie strona pozwana wygrała proces z powódką J. B. w 43, 48%, a na poniesione przez nią koszty składają się: wynagrodzenie pełnomocnika liczone według stawki minimalnej – 3 600, 00 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17, 00 zł, łącznie 3 617, 00 zł. Zatem strona pozwana winna otrzymać zwrot 43, 48 % z kwoty 3 617, 00 zł, czyli 1 572, 67 zł.

Po wzajemnej kompensacji kosztów Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki J. B. tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 2 422, 00 zł.

Powód A. B. (1) wygrał proces w 56, 52%, a na poniesione przez niego koszty składają się: opłata sądowa od pozwu – 3 450, 00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika liczone według stawki minimalnej – 3 600, 00 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17, 00 zł, łącznie 7 067, 00 zł. Zatem powód winien otrzymać zwrot 56, 52% z kwoty 7 067, 00 zł, czyli 3 994, 26 zł.

Jednocześnie strona pozwana wygrała proces z powodem A. B. (1) w 43, 48%, a na poniesione przez nią koszty składają się: wynagrodzenie pełnomocnika liczone według stawki minimalnej – 3 600, 00 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17, 00 zł, łącznie 3 617, 00 zł. Zatem strona pozwana winna otrzymać zwrot 43, 48 % z kwoty 3 617, 00 zł, czyli 1 572, 67 zł.

Po wzajemnej kompensacji kosztów Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda A. B. (1) tytułem zwrotu kosztów procesu również kwotę 2 422, 00 zł.

Powódka A. S. (1) została zwolniona od kosztów sądowych, w tym opłaty sądowej od pozwu wynoszącej 1 200, 00 zł. Jednocześnie powódka wygrała proces w 58, 33%, a na poniesione przez nią koszty składają się: wynagrodzenie pełnomocnika liczone według nowej wyższej stawki minimalnej – 4 800, 00 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17, 00 zł, łącznie 4 817, 00 zł. Zatem powódka winna otrzymać zwrot 58, 33% z kwoty 4 817, 00 zł, czyli 2 809, 75 zł.

Jednocześnie strona pozwana wygrała proces z powódką A. S. (1) w 41, 67%, a na poniesione przez nią koszty składają się również: wynagrodzenie pełnomocnika liczone według nowej wyższej stawki minimalnej – 4 800, 00 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17, 00 zł, łącznie 4 817, 00 zł. Zatem strona pozwana winna otrzymać zwrot 41, 67 % z kwoty 4 817, 00 zł, czyli 2 007, 24 zł.

Po wzajemnej kompensacji kosztów Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki A. S. (1) tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 803, 00 zł.

Nadto Sąd nakazał pobrać od powódki A. S. (1) 41, 67% należnej opłaty sądowej od nieuwzględnionej części roszczenia, czyli 500, 00 zł, a od strony pozwanej 58, 33% tejże opłaty od uwzględnionej części roszczenia, czyli 700, 00 zł.

B., dn. 14 kwietnia 2016r. **SSR Agata Gawłowska- Sobusiak**